Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem.*

ROK XVI. Kraków, dnia 12 sierpnia 1933 Nr. 28

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:
Abonament kwartalny 4 zł
„ półroczny 8 zł
„ roczny 16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

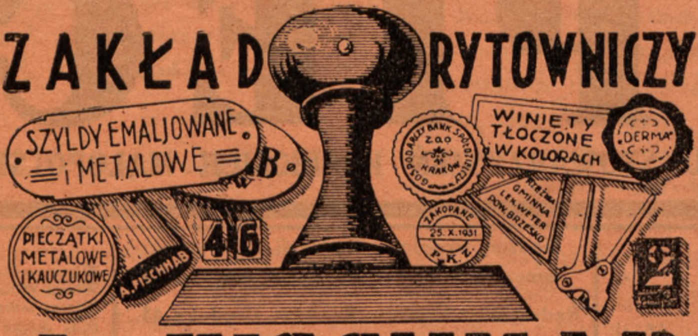
Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 43.** Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342

Ogłoszenia:
Wiersz milim. 1 szp. na okładce 40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki 60 groszy
Wiersz milim. 1 szp w tekście 60 groszy
Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100
Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25
Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 23
Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

Reklama jest dźwignią handlu!



Walka kolei z samochodami na barkach życia gospodarczego

Ministerstwo komunikacji opracowało projekt rozszerzenia podatku na kolejach normalno-torowych również na przewozy, dokonywane kolejami wąskotorowemi, samochodami oraz drogą wodną. Obciążenie podatkiem, obejmujące dziś zaledwie połowę towarów (artykuły pierwszej potrzeby były wolne od tego podatku) będzie rozciągnięte na wszystkie artykuły przywozu oraz na przesyłki ekspresowe. Natomiast stawka podatku ma być obniżona. Od podatku miejskiego mają być wolne tylko ładunki władz państwowych, gospodarcze przesyłki kolejowe oraz artykuły, zwolnione od podatku przez magistraty.

Wymiar podatku będzie uniezależniony od wysokości przewoźnego i od długości przebiegu i ustalony będzie na kolejach normalnotorowych w jednakowej wysokości 10 groszy od 100 kg. przesyłek towarowych zwyczajnych i 20 groszy od 100 kg. przesyłek pospiesznych i ekspresowych. Na kolejach wąskotorowych opłaty wynosić będą 5 groszy od 100 kg.

Od normy 10 groszy za 100 kg., czynione będą odstępstwa następujące: cement, drzewo, węgiel, koks, zboże, dachówki, wapień, żużle, — płacić będą po 7 groszy od 100 kg., a piasek, żwir, glina, kamień i cegła — po 4 grosze od 100 kgr.

Na drodze kołowej i wodnej opłata wynosić będzie po 10 groszy od 100 kg. Przy transportach samochodowych opłata pobierana będzie za ładowność samochodu bez ważenia przesyłek.

Pobór podatku ma być wykonywany na kolei przez organa kolejowe zapomocą nalepiania na listy przewozowe miejskiego znaczka stemplowego, przyczem rozrachunki kolei z magistratem dokonywane będą perjodycznie. Na drodze kołowej i wodnej pobór podatku miejskiego od przewozów towarowych ma być dokonywany przez własne organa magistratu.

Podatek obowiązywać ma na okres 5 lat, a ma z niego korzystać, podobnie jak dotychczas, 60 miast na terenie całego państwa. Według teoretycznych obliczeń Ministerstwa komunikacji, projektowana reforma podatku miejskiego od przesyłek towarowych, zapewni miastom te same wpływy, jakie osiągały one dotychczas z tego źródła.

Projekt Ministerstwa komunikacji jest obecnie uzgadniany z Ministerstwami: spraw wewnętrznych, skarbu oraz przemysłu i handlu i po zatwierdzeniu będzie jeszcze przed jesienią b. roku wprowadzony w życie.

Ma on oczywiście na celu polepszenie sytuacji kolei w walce konkurencyjnej z przewozami wodnemi i samochodowemi.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XVI. **Kraków, dnia 12 sierpnia 1933** **Nr. 28.**

Treść numeru:

O udział handlu w ciałach ustawodawczych — Dlaczego zarządzenia ulgowe pana Ministra Skarbu nie bywają respektowane przez organa wykonawcze? — Termin dla wnoszenia podań o umorzenie zaległości podatkowych przedłużony został do końca b. r. — O rozłożenie na raty daniny majątkowej — Ulgi przy spłacaniu zaległości podatkowych — Kronika.

ŻYDZI! Pamiętajcie o braciach katowanych w piekle hitlerowskim!

Komitet Żydowskich Organizacji Gospodarczych.

O udział handlu w ciałach ustawodawczych

Lansowany już od dłuższego czasu projekt zmiany Konstytucji, wchodzi obecnie zdaje się w fazę realizacji. Na ostatnim zjeździe Legjonistów zapowiedział prezes klubu B. B. W. R. utworzenie t. zw. Senatu „elity“ t. j. korporacji parlamentarnej, składającej się z ludzi, odznaczonych medalami za waleczność i wielkie zasługi polityczne dla państwa.

Pismo nasze nie jest poświęcone zagadnieniom politycznym. Nie może niem być. Służy ono bowiem organizacji, skupiającej handel, a organizacja ta jest apolityczną, t. j. nie posiada żadnego oficjalnego programu politycznego, ani nie bierze udziału w życiu partyj politycznych kraju. Na tem miejscu nie bywają prawie nigdy omawiane sprawy polityczne, nietylko z tego powodu, że pismo nasze nie jest, — jak to już zaznaczyliśmy — organem politycznym, ale choćby z tego powodu, że praca defenzywna handlu absorbuje w tak wielkim stopniu wszystkie organizacje kupieckie, że na zajmowanie się zagadnieniami politycznemi nie pozostaje ani czasu, ani — cierpliwości.

Niemniej jednak istnieją pewne okresy, w których brak oficjalnego zainteresowania dla spraw politycznych ze strony organizacji gospodarczej, nawet apolitycznej, nie może być usprawiedliwiony. Okresy te zamykają pewną epokę i posiadają doniosłość historyczną. Nietylko to. Decydują one o c a ł e m życiu społeczeństwa, a więc także o handlu. Mimo zatem, że posiadają oblicze wybitnie polityczne, decydują **także** o obliczu gospodarczem. Eliminując zatem oblicze polityczne, chcemy się zająć tą stroną zagadnienia, która dotyka momentu gospodarczego.

Dotychczasowe ciała parlamentarne nie poświęcały zbyt wiele uwagi sprawom gospodarczym. Istniało bowiem zbyt w i e l e punktów widzenia na te sprawy. Wybrani posłowie, czy senatorzy drżeli o swe mandaty i czynili wszystko pod kątem interesów swych wyborców. A ponieważ interesów tych było mnóstwo, zwyciężał bardzo często ten, kto miał przewagę liczebną. O stronę logiczną tego „zwycięstwa“ nie troszczono się wiele. Ustawy przechodziły bez oglądania się na interesy państwowe, a każda partja, która w danym okresie parlamentarnym dzierżyła większość, identyfikowała chętnie interes własny partji z interesem państwowym. Kupiectwo dźwiga największą część budżetu i ponosi największe świadczenia na rzecz Skarbu Państwa. J a k o ś c i o w o posiada zatem kupiectwo przewagę w naszem życiu gospodarczem. Jednak o zdolności do kierowania losami naszej nawy państwowej decyduje **nie** suma złożonych podatków, lecz kartka wyborcza, czyli i l o ś ć. Kupiectwo,

jako liczba ginęła w morzu kartek wyborczych. W naszych ciałach parlamentarnych nikt nie chciał się przyznać do związku z kupiectwem. Sprawy handlu odsuwano na szary koniec, a gdy się już niemi zajmowano, to chyba po to, aby nałożyć na handel jeszcze większe ciężary. Posłowie, — za wyjątkami, — woleli o handlu nie mówić, a ministrowie też nie „sprofanowali“ „sanctuarium“ parlamentarnego przemówieniami, poświęconemi stanowi kupieckiemu. Bo do kogo mieliby mówić? Chłopi mieli swych przedstawicieli, przemysłowcy mieli swych posłów, robotnicy też — tylko kupców brakło. Nie było ich przy układaniu budżetów i dlatego obciążenie handlu podatkami wygląda dziś tak, jak właśnie wygląda. Chłopa bronił chłopski poseł, robotnika bronił poseł robotniczy, przemysł zaś czuł się zupełnie bezpieczny pod skrzydłami Lewjatana, a handel, najbardziej uciskany i największy filar budżetu państwowego był nieobecny w czasie, gdy uchwalano budżety. Był nieobecny w sejmie i w senacie.

To też, gdy obecnie mowa jest o zmianie oblicza parlamentu naszego kraju, musi się odezwać głos kupiectwa. Jeżeli nasz rząd uważa, że dotychczasowe formy parlamentarne nie są dostosowane do naszej polskiej rzeczywistości polityczno-gospodarczej i rzeczą nieuniknioną, bo zadecydowaną, jest dokonanie zmian w tym kierunku, niech handel posiada tym razem swą reprezentację. Nie dla opozycji politycznej, nie dla destruktywnej działalności na terenie parlamentarnym, lecz dla konstruktywnej współpracy nad rozwojem i kierunkami naszego życia gospodarczego, w interesie ogólno-państwowym.

*

Pragnęlibyśmy, aby nasze przyszłe formy parlamentarne oparte były na ustroju korporacyjnym, analogicznie do włoskiego systemu parlamentarnego. Chcielibyśmy, aby w obecnym okresie szalonego kryzysu gospodarczego, gdy powaga chwili wymaga skupienia wysiłków i praktycznej pracy, a przedewszystkiem wskazówek ludzi fachowych, doświadczonych i reprezentujących społem wszystkie dziedziny naszego życia spłeczno-gospodarczego — parlament polski był izbą ludzi fachowych, gdzie swary i kłótnie partyjne ustąpiłyby na rzecz spokojnej, trzeźwej i państwowo-twórczej pracy fachowej czynników społecznych i gospodarczych. Parlament taki winien składać się nietylko z ludzi, których ofiara krwi i poświęcenie własnego życia na ołtarzu służby państwowej kwalifikuje do współdecydowania o losach państwa, ale także z takich ludzi, których interesy są tak związane z losami gospodarstwa społecznego i tem samem całego państwa, że udział ich jest koniecznym w nowym parlamencie.

Jeżeli przyszły sejm i senat ma być wybierany nie drogą wyborów powszechnych, lecz z grona specjalnie do tego powołanych ludzi, to rzeczą konieczną jest, aby w tym gronie znajdywały się również elementy gospodarcze i to nie tylko takie, które przypadkowo posiadają medal zasługi wojskowej, ale takie, które swem doświadczeniem, radą i wiedzą fachową mogą odegrać bardzo ważną rolę w kształtowaniu się naszego życia społeczno-gospodarczego.

Chcielibyśmy, aby przemysłowcy delegowali swych przedstawicieli do takiego parlamentu, podobnie, jak rolnicy, robotnicy, wolne zawody i także — kupcy.

Dlaczego zarządzenia ulgowe p. Min. Skarbu nie bywają respektowane przez organa wykonawcze?

Przed kilku dniami p. minister Skarbu wygłosił na konferencji prasowej mowę, w której obszernie omówił sprawę zaległości podatkowych, naglącą konieczność ich zlikwidowania, **metody przeprowadzania egzekucyj podatkowych**, potępiając je w sposób niezwykle — jak na przedstawiciela Rządu — drastyny i energiczny. — Pan Minister, mający na oku dobro Skarbu Państwa oraz dobro całokształtu życia gospodarczego, doszedł do przekonania, że **należy w czyn wprowadzić** zarządzenia ulgowe w dziedzinie spłat i umarzań zaległości podatkowych, i przechodząc do czynów zarządził przedłużenie do końca grudnia mocy obowiązującej okólnika z 23. marca 1933. L. D. V. 11560/I/33. — Okólnik ten polecał Władzom skarbowym zakończenie **do końca czerwca** akcji umarzań zaległości podatkowych, aby raz kres położyć temu wiecznemu balastowi zaległości, który wlokąc się jak ciężka kula za życiem gospodarczem, utrudnia, a często i uniemożliwia jego normalny rozwój.

Jak się jednak ustosunkowały do tego organa wykonawcze, tj. Urzędy skarbowe? Niektóre — przyznać to trzeba — **zastosowały się do tego.** tz. na podstawie wniesionych podań petentów, wdrożyły objektywne dochodzenia, a stwierdziwszy, iż petent posia-

da warunki dla uwzględnienia prośby, wstrzymywały egzekucje zaległości **dawnych**, pilnie przestrzegając terminów płatności **bieżących** podatków, aby nie dopuścić do narostu świeżych długów podatkowych. — Natomiast inne Urzędy skarbowe i to te, w których okręgu gromadzi się stosunkowo największa ilość podatników, gdzie odwołania od roku 1930. nie są jeszcze załatwione, gdzie rekurenci mają w ręku tz. tymczasowe ograniczenia podatkowe za rok 1930, gdzie największe sumy podatkowe wpływają, gdzie obuch kryzysu najdotkliwiej dał się odczuć, a bezwzględna egzekucja drogą sprzedaży na licytacji towarów za bezcen z całą pewnością musi spowodować kompletną ruinę podatnika, tam — powiedzmy wyraźnie: np. w **II. Urzędzie Skarbowym w Krakowie** — wprowadza się praktykę, mającą charakter jakiegoś świadomego **pomijania zarządzeń ulgowych Pana Ministra Skarbu**, wniesionych podań wogóle się nie załatwia, odkłada się je na bok bez rozpatrzeń, bez załatwienia, nie odsyła się ich właściwej Władzy, tj. Izbie Skarbowej, dział ten formalnie i faktycznie likwiduje się, przydzielonych do spraw tych urzędników przeznacza się do działu egzekucyjnego, słowem: **nic się nie robi w kierunku zrealizowania zarządzeń ulgowych.**

Natomiast **robi się coś wręcz odwrotnego! Egzekwuje się z taką bezwzględnością**, z takiem nieoglądaniem się na skutki wyrządzanej w świecie handlowem dewastacji, że wyrobiła się communis opinio, iż organa egzekucyjne „na złość" Panu Ministrowi zamiast przyznawać ulgi, wytężają się w kierunku jaknajenergiczniejszego i jaknajbezwzględniejszego ściągania pod represją egzekucyjną dawnych zaległości, i co więcej, nawet **nieprawomocnych**, — więc tymczasowo ograniczonych. — „Chody egzekutorów na rejon" noszą tak pod względem ich ilości, jak pod względem specyficznego sposobu urzędowania wszelkie znamiona jakichś **„ekspedycyj karnych"** przeciw płatnikom-kupcom, których uważa się z góry za przestępców, świadomie uchylających się od spełniania swych powinności, za wielkich bogaczy, dysponujących stale znacznemi sumami pieniędzy, a uporczywie wzbraniających się od ich złożenia w Kasie Skarbowej. — Wielkim triumfem jest dla egzekutorów, gdy trofea ich są obfite, gdy dany kupiec, u którego stwierdzono brak w kasie jakiejkolwiek gotówki, gonił przez pół dnia, aby u sąsiadów pożyczyć sobie kilkaset złotych, celem wykupienia się od przewózki wszystkich towarów do hali licytacyjnej i pozbawienia go całego dobytku własnego i osób trzecich, tj. jego dostawców na kredyt.

Nie można żądać od niższych funkcjonarjuszy skarbowych, aby oni zastanawiali się nad skutkami swej roboty, gdyż ich twardym obowiązkiem jest spełnianie rozkazów władzy przełożonej. — Ale od tej Władzy przełożonej m o ż n a żądać umiarkowania i zastosowania represyj do siły nośnej, do zdolności płatniczej podatnika, do obecnych wszędzie i przez wszystkich odczuwanych konsekwencyj kryzysu. — A że ten kryzys szaleje, że każdemu daje się we znaki, o tem wie z własnego doświadczenia najlepiej każdy urzędnik!

O tem wszystkiem zaś w i e doskonale Pan Minister i dał temu wyraz na konferencji prasowej.

Czy wie jednak Pan Minister, że Jego organa wykonawcze do tego się nie stosują, że w przeddzień wejścia w życie projektu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów o rozkładaniu na 10. wzgl. 3. lata zaległości podatkowych, oddziały egzekucyjne z niezwykłą i dotąd nieobserwowaną bezwzględnością prowadzą egzekucje, a temsamem pośrednio niwecza wszelkie zamierzenia Rządu w kierunku odciążenia sfer handlowych od długów skarbowych?

Czy Pan Minister nie uważa za wskazane zarządzenie natychmiastowego zasystowania tych niewłaściwych, dorywczo efektownych ale dla życia gospodarczego i dla dalszych wpływów podatkowych zabójczego sytemu egzekucyjnego?

Sprawy podatkowe.

Termin dla wnoszenia podań o umorzenie zaległości podatkowych przedłużony został do końca b. r.

Okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dnia 2-go sierpnia 1933 r. L. D. V. 36113|I|33 **przedłużone zostało do końca grudnia b. r** uprawnienie urzędów i izb skarbowych do umarzania zaległości podatkowych, udzielone okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dnia 23-go marca 1931 r. L. D. V. 11560|I|33.

Urzędy skarbowe zostały okólnikiem tym upoważnione do umarzania zaległości w podatkach przemysłowym i dochodowym, pochodzących z okresu do 1 stycznia 1931 do wysokości 100 zł., nie licząc dodatków, w każdym z tych podatków dla poszczególnych płatników. To samo uprawnienie przysługuje w stosunku do grzywien do kwoty 100 złotych.

Izby Skarbowe są upoważnione do umarzania zaległości, pochodzących z okresu do 1-go stycznia 1931 r. dla poszczególnych płatników, a to: 1) podatku przemysłowego — do 10.000 złotych; 2) podatku dochodowego do 5000 złotych; 3) podatku majątkowego do 10.000 złotych; 4) podatku od kapitałów i rent do 1000 złotych; 5) podatku gruntowego do 1500 złotych; 6) podatku od nieruchomości do 1000 złotych; 7) podatku od lokali do 500 złotych. Wymienione sumy nie obejmują dodatków, które automatycznie podlegają umorzeniu. W tych samych granicach wolno umarzać grzywny. pochodzące z okresu do 1-go stycznia 1931 roku.

Umarzanie będzie stosowane na indywidualne, należycie umotywowane podania płatników w wypadkach, gdy ściągnięcie zaległości w drodze przymusowej mogłoby zagrozić egzystencji ekonomicznej płatnika.

Ubodzy płatnicy mogą w podaniu o umorzenie zaległości prosić zarazem o zwolnienie tego podania od opłaty stemplowej, na podstawie artykułu 142 punkt 17 ustawy stemplowej, jeżeli uiszczenie opłaty stemplowej nie jest możliwe bez dotkliwego uszczerbku majątkowego. W innym wypadku opłata stemplowa wynosi 3 złote.

Zwłaszcza niezamożni płatnicy podatku lokalowego, od nieruchomości i gruntowego, powinni domagać się umorzenia im zaległości podatkowych.

O rozłożenie na raty daniny majątkowej

Rozp. Ministerstwa Skarbu z dnia 13 lipca 1933 r w sprawie obliczenia i poboru nadzwyczajnej daniny majątkowej w 1933 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 53 poz. 402) ustaliło termin płatności daniny dla II grupy kontyngentowej na dzień 31-go sierpnia b. r. Ustalenie płatności daniny w jednym terminie i to w okresie sezonowego zmniejszenia się obrotów handlowych i odczuwanego na skutek tego braku środków płatniczych stanowi, zwłaszcza przy większych sumach poważną przeszkodę do terminowego uiszczenia daniny. Wobec powyższego **Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie** zwróciła się do Ministerstwa Skarbu o rołożenie na dwie raty nadzwyczajnej daniny majątkowej, a mianowicie: do **końca sierpnia i do końca października r. b.** tym płatnikom, od których należna kwota daniny nie przekracza 1000 zl.

Ulgi przy spłacaniu zaległości podatkowych

Uchwała Komitetu Ekonomicznego Ministrów w sprawie ulg przy spłacaniu zaległości podatkowych jest obecnie przedmiotem opracowań departamentu podatkowego Ministerstwa Skarbu. Zarządzenie do prezesów izb skarbowych i do naczelników urzędów wysłane będzie w połowie b. m.

Ponadto ministerstwo opracowuje instrukcję dotyczącą egzekucji zaległości podatkowych, która to instrukcja, w ramach obowiązującej ustawy, uporządkuje nienormalny stan rzeczy, często notowany na prowincji. Należy bowiem zaznaczyć, że jeśli chodzi o Warszawę, to władze skarbowe naogół stosują się do przepisów ministerstwa i do okólników. Natomiast gorzej pzedstawia się sprawa na prowincji, gdzie w wielu wypadkach, jak to wskazuje ilość składanych rekursów, wymiar podatkowy odbiega od rzeczywistości i gdzie zwłaszcza w dziedzinie egzekucyjnej doprowadza się do kompletnej ruiny płatników

Nowa instrukcja weźmie pod uwagę fakt przekazania inkasa podatków lokalowego i od nieruchomości w tym sensie, że egzekucja zaległości z tego tytułu będzie się odbywała wraz z ściąganiem przymusowem podatku obrotowge lub dochodowego.

Zwolnienie sprzedaży pism od podatku przemysłowego

Minist. Skarbu na skutek starań Polskiego Związku Wydawców Dziennikarzy i Czasopism, zezwoliło przedsiębiorstwom handlu towarowego, księgarniom oraz przedsiębiorstwom gastronomicznym na prowadzenie ubocznej sprzedaży krajowych pism perjodycznych, t. j. gazet, tygodników i t. d. bez obowiązku opłacania podatku przemysłowego zarówno w formie dodatkowego świadectwa przemysłowego, jak w formie dodatku od obrotu. Zarządze-

nie to posiada dużą doniosłość nietylko dla dzienników i czasopism, ale równocześnie dla licznych rzesz kupiectwa, zwłaszcza drobniejszego, trudniącego się pobocznie sprzedażą gazet i przyjmowaniem przedpłaty, dlatego podajemy poniżej dla informacji zainteresowanych kupców i księgarzy a także restauratorów odpis tego rozporządzenia ministerjalnego:

Warszawa, dnia 13-go lipca 1933 r.

Ministerstwo Skarbu
L. D. V. 27926|4|33.

Do
Wszystkich Izb Skarbowych i Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego (Wydział Skarbowy).

Ministerstwo Skarbu na podstawie art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 17 z r. 1932 poz. 110) 1) zezwala bez składania indywidualnych podań na prowadzenie ubocznej sprzedaży krajowych pism perjodycznych przez przedsiębiorstwa handlu towarowego, księgarnie i przedsiębiorstwa gastronomiczne (rozdziały I, VII i XII taryfy, stanowiącej załącznik do art. 23 ustawy) bez obowiązku wykupienia oddzielnych świadectw przemysłowych, oraz 2) zwalnia. bez składania podań, obroty wymienionych przedsiębiorstw, osiągnięte ze sprzedaży krajowych pism perjodycznych od podatku przemysłowego od obrotu.

Niniejszs ulga ma zastosowanie od 1 stycznia 1933 r.

O powyższem zarządzeniu należy zawiadomić Urzędy Skarbowe.

(—) **K. Rożnowski,**
Podsekretarz Stanu.

Umarzanie podatku drogowego

P. Minister komunikacji upoważnił wojewodów do częściowego umorzenia zaległych opłat z tytułu państwowego funduszu drogowego z wymiarów 1931|32 r. i 1932|33 r. od samochodów zarobkowych (autobusów ciężarowych i taksówek) według swego uznania. Pozostałe, po ewentualnem umorzeniu zaległości będą rozłożone na raty miesięczne. Ostateczny termin spłaty; 1) dla taksówek upłynie z dniem 31-go marca 1935 r., przytem miesięczna rata spłaty nie może być mniejsza od 15 zł.; 2) dla autobusów i samochodów ciężarowych (zarobkowych) — 31-go marca 1934 roku.

Oprócz powyższego, tym płatnikom (właścicielom pojazdów zarobkowych), którzy do dnia 1-go kwietnia 1933 roku uiścili całkowitą należność z poprzednich lat i zaległości nie mają, przyznano ulgę w wysokości 50 proc. wymiaru 1933|34, płatnikom, którzy uiścili do 1-go kwietnia b. r. nie mniej, niż 85 proc., bez uwzględnienia umorzeń — 25 procent, tym zaś, którzy uiścili w powyższym terminie nie mniej, niż 70 proc. całkowitej należności — 10 proc.

Ponadto p. minister komunikacji zarządził umorzenie wszelkich odsetek i kar za zwłokę z wymiarów 1931|32 r. i 1932|33 roku za wszystkie pojazdy mechaniczne i konne, jak również za reklamy.

Podatek obrotowy będzie pobierany tylko od producenta

Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Skarbu przystępuje od opracowania projektu nowelizacji przepisów ustawy o podatku obrotowym. W związku z temi pracami zanotowano wyjazd do niektórych krajów, mianowicie do Austrji, do Czechosłowacji i t. d. pp. dra Lubickiego z Izby Przemysłowo - Handlowej i p. Jana Rejsa z Ministerstwa Skarbu.

Jako znawcy zagadnień podatkowych, delegaci ci mają się zaznajomić z całokształtem systemu pobierania podatku obrotowego tylko od producenta. Takie scalenie poboru podatku obrotowego wymaga dokładnych obliczeń i oparte jest na tem, że płaci podatek tylko producent, natomiast ani odbiorcy hurtowni, ani detaliczni nie płacą tego podatku.

W ten sposób władze skarbowe mają o wiele mniej pracy, gdyż następuje znaczna redukcja liczby płatników, zmniejsza się ilość nakazów, rekursów i t.d.

Rzecz jasna, że pobierany u źródła podatek obrotowy jest wyższy niż obecnie i musi pokryć wszystkie dochody skarbu z wymienionego podatku. Fabrykant zaś wlicza podatek do kalkulacji towaru.

Projekt ten ma być wykończony w ciągu jesieni i wprowadzony w życie w najbliższym czasie.

Wolna trybuna.

Targi Kalwaryjskie

Trzecie targi kalwaryjskie urządzone w budynkach szkolnych przez czas ferji, nie odzwierciedliły w wystawionych eksponatach dzisiejszego kierunku nowoczesnych urządzeń wnętrz. Kultura mieszkania współczesnego nie znalazła niestety pełnego zrozumienia. Szablon i monotonność we wzorach ratują tylko forniery z drzew egzotycznych, będące, jakby to określić, skórą mebli. Kształt, celowość, te dwa najważniejsze elementy, decydujące o użyteczności sprzętu meblowego — ratuje ich tylko najważniejsza cecha — gatunek. Traktując meble z punktu widzenia estetyczengo i praktycznego sama gatunkowość traci swą siłę argumentacji przy sprzedaży. Cena ściśle związana z gatunkiem bez uwzględnienia odpowiedniej linji staje się dla nabywcy wysoka a to tyllko przez konserwatyzm wytwórcy. Zamiast rysunku lekkiego, sięga się do szablonowych katalogów przeważnie niemieckiego pochodzenia, znanych z ciężkich i masywnych wzorów. Sylwetka linji poziomej tak charakterystyczna przez swą konstuktywność w dzisiejszej architekturze, która nadać powinna cechę sprzętom meblowym, została niedopatrzoną a temsamem nie ujrzeliśmy mebli, odpowiadających duchowi czasu. Ekonomiczność przy budowie dzisiejszych mieszkań, powoduje ciasnotę przestrzenną samego wnętrza, wymagającą mebli kombinowanych, takich zaś mebli znikoma ilość.

Utarł się zwyczaj u wystawców, że wystawa ma na celu pokazanie publiczności wszystkiego co najładniejsze, no i rozumie się, że temsamem najdroższe przedmioty. Nie bierze się pod uwagę, że społeczeństwo składa się z różnych sfer. Klasa urzędnicza niższych kategoryj, proletarjat, te wielkie masy społeczeństwa nie znalazły na tej wystawie realnego punktu zainteresowania, lecz stały się, jak na innych tego rodzaju wystawach, biernym widzem. W tym wypadku targi popełniły wielki błąd, nie wystawiając mebli solidnych a tanich, a których kolebką przez taniość robotnika, mniejsze ciężary podatkowe i inne opłaty mające miejsce w miastach jest przecież Kalwarja.

W dwu wielkich salach mnóstwo haftów o motywach regjonalnych, wykonanych przez okoliczne wsie. Piękne te wyroby o wielkiej sile, wyrazistości w kolorycie, pracowite a przytem tanie, bo pochodzące z warsztatów chałupniczych. Dalej robótki ręczne świadczące o mrówczej pracy ich wykonawców. Galanterja rzeźbiarska o przebłyskach pełnych artyzmu i zrozumienia dla tego zawodu. Przemysł ślusarski ze Świątnik pokazał wyroby już od dawna znane ze swej trwałości i solidności. Mnóstwo jeszcze innych rzeczy wykonanych przez mistrzów rękodzieła, jak inkrustacje, odlewy z gipsu, chętnie bywają nabywane przez zwiedzających wystawę.

Szkoda, że zarząd Targów, któremu przyznać należy dużo zasług, wyeliminował od udziału w Targach kupców, wnieśliby oni w surową i nudną atmosferę Targów, lekkość, barwność, spryt i życie. Tymczasem na czas wystawy przedstawiają oni dwóch ... kłóconych braci a przecież sharmonizowana współpraca kupca z wytwórcą, inny daje plon (wystawa krakowska). A może na przyszły rok Kuratorjum odda budynek wielkiej szkoły krakowskim meblarzom i będziemy mieć wystawę w Krakowie.

Z. Grünberg.

Rozporządzenie w sprawie biur informacyjnych.

Jak grzyby po deszczu powstają w Polsce wywiadownie handlowe. Doszło do tego, że tego rodzaju instytucji mieliśmy w Polsce więcej, niż jest ich we Francji, Anglji, a nawet w Niemczech. Bo też nasze wywiadownie handlowe nietylko zdobywały wiadomości, dotyczące życia gospodarczego, ale oddawały też usługi na najrozmaitszego rodzaju szpiegowanie mężów przez żony i żony przez mężów, uzyskiwanie materjału dowodowego do procesu rozwodowego też wchodziło w zakres działalności niektórych biur. W najbliższych dniach ma się ukazać rozporządzenie Rady Ministrów, które ureguluje sprawę wywiadowni. Od chwili tego rozporządzenia powstanie nowej wywiadowni zależeć będzie nie od wydziałów przemysłowych magistratów, jak dotychczas, lecz od Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Od nowych przedsiębiorstw wymagana będzie kaucja około 50 tysięcy złotych, a prócz tego zarówno ich właściciele, jak i wszyscy pracownicy przechodzić będą przez różnorakie filtry organów bezpieczeństwa, przyczem zwracana też będzie uwaga na lojalność wobec państwa.

Nowe rozporządzenie spowodowane zostało ujawnieniem karygodnych wypadków nadużyć ze strony wywiadowni, które niejednokrotnie pobierały łapówki za wydawanie dobrych opinij o przedsiębiorstwach. Oczywiście nieuczciwe informacje powodowały straty i plajty przedsiębiorstw.

Prócz niesolidnego wywiązywania się z obowiązków, wywiadownie niejednokrotnie wspomagały szpiegostwo gospodarcze i wojskowe, przyczem nie można było stwierdzić, czy jest ono robione celowo.

Rada Ministów z tego rodzaju korsarstwem wywiadowni handlowych postanowiła skończyć tem więcej, że nieuczciwe referencje, oparte na łapownictwie, wyrządzają wielkie szkody życiu gospodarczemu. Znawcy twierdzą, że w samej Warszawie miesięcznie upada kilkanaście firm, mimo dobrego stosunkowo stanu finansowego tylko dlatego, że wprowadzone są w błąd przez wywiadownie.

Podania o ulgowy przywóz

W celu zwiększenia eksportu przemysłu przetwórczego, Ministerstwo Przemysłu i Handlu będzie stosowało w jaknajszerszym zakresie system udzielania pozwoleń na t. zw. obrót uszlachetniający czynny t. zn. czasowe wprowadzenie z zagranicy bez cła surowców, półfabrykatów i wyrobów przemysłowych w celu uszlachetnienia ich w kraju (wykończenia względnie przeróbki) i następnie wywiezienia z powrotem zagranicę. Ministerstwo będzie udzielało pozwoleń na obrót uszlachetniający czynny w zasadzie wszelkiemi towarami przemysłowemi, niezbędnemi do produkcji przeznaczonej na eksport.

Podania w dwóch egzemplarzach o obrót uszlachetniający winne być adresowane do Ministerstwa Skarbu i składane za pośrednictwem Izby Przemysłowo-Handlowej, która kieruje te podania wraz ze swoją opinją do Ministerstwa Przemysłu i Handlu. W podaniach należy wskazać: 1) ilości, rodzaje oraz kraj pochodzenia towarów, przywożonych do uszlachetnienia; 2) na czem polegać ma uszlachetnienie; 3) stosunek procentowy wagi towaru, przywiezionego do uszlachetnienia; 4) ceny krajowe i zagraniczne towarów, sprowadzonych do uszlachetnienia; 5) przypuszczalny przeciąg czasu potrzebny dla uszlachetnienia i wywozu z powrotem zagranicę; 6) urząd celny, w którym zostanie uskuteczniona odprawa celna przywozowa i wywozowa. Należności celne za towary, sprowadzone w ten sposób muszą być zabezpieczone gotówką, względnie papierami wartościowemi, dopuszczonemi do zabezpieczenia należności celnej lub gwarancją bankową, o ile Ministerstwo Skarbu się na to zgodzi. W miarę wywozu towaru uszlachetnionego, odpdwiednia część należności celnych jest zwalniana od zabezpieczenia i skreślana.

Kiedy można potrącać zaległości podatkowe dostawcom państwowym?

W sprawie potrącania zaległości podatkowych przy płaceniu rachunków min. skarbu ogłosiło nowe, ważne okólniki, regulujące tę sprawę w następujący sposób:

Min. Skarbu wyjaśniło, że potrącenie przez dyrekcyj: Państw. Monopolu Spirytusowego, Polskiego Monopolu Tytoniowego i Polskiego Monopolu Solnego zaległości podatkowych dostawców z sum, należnych tym dostawcom z tytułu uskutecznionych dowymienionym dyrekcjom dostaw, może nastąpić tylko na skutek uprzedniego dokonania przez właściwy urząd skarbowy zajęcia tych należności w trybie, przewidzianym par. 100—118 rozporządzenia Rady ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnem władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580).

Min. skarbu stwierdziło, iż okólnik z 1930 roku o ściąganiu zaległości podatkowych omijany bywa w ten sposób, że dostawcy cedują swe przyszłe należności osobom trzecim, władze zaś i urzędy skarbowe oraz celne nie żądają przedłożenia formalnego dokumentu cesji, a w wypadkach przedłożenia takiego dokumentu nie badają go, lecz wyrażają zgodę na cesję bez zastrzeżeń, tracąc temsamem możność zasłaniania się wobec cesjonarjusza zarzutem kompensaty z tytułu wierzytelności skarbu państwa do cedenta.

W związku z powyższem min. skarbu wyjaśniło, że przepisy ustawodawstw, obowiązujących na obszarze Rzplitej, jakkolwiek wykazują w dotyczącej cesji wierzytelności, pewne różnice — zgodne są jednak, co do tego, że do ważności cesji wierzytelności wobec dłużnika, niezbędne jest zawiadomienie go o fakcie dokonania cesji. W wypadku takiego zawiadomienia ma dłużnik możność podniesienia zarzutów, jakie mu służą w stosunku do cedenta, w szczególności zarzutu kompensaty. O ile jednak przyjmie cesję bez zastrzeżeń — nie może już podnieść zarzutu tego w stosunku do cesjonarjusza.

Celem uniknięcia tego rodzaju konsekwencji, min. skarbu zarządziło, aby władze skarbowe oraz celne w razie zawiadomienia ich o cesji wierzytelności, służących przedsiębiorstwom w stosunku do skarbu państwa z tytułu dostaw i robót, badały skrupulatnie czy i jakie wierzytelności należą się skarbowi państwa od cedenta, a w razie pozytywnym czyniły zastrzeżenia kompensaty wierzytelności już płatnych z wierzytelności podatkowych.

Z barbarzyńcami niemieckimi nie prowadzimy interesów!

Kronika.

ZNIESIENIE OGRANICZEŃ W SPRZEDAŻY WYROBÓW TYTONIOWYCH.

Ministerstwo skarbu wydało okólnik, dotyczący nadawania koncesyj na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych, uchylający szereg dotychczasowych ograniczeń. Ministerstwo nakazuje, aby podania były załatwiane bezzwłocznie, najpóźniej w dwa tygodnie od wniesienia podania i nadane koncesje prowizoryczne, ważne na okres 3 miesięcy. Podczas tego okresu będą zbierane przez urzędy skarbowe, akcyzowe i monopolowe informacje, czy nie zachodzą zasadnicze przeszkody dla nadania koncesyj. Wyjątek od zasady zniesienia ograniczeń stosowany może być tylko w okolicznościach powstawania sklepów w zbyt bliskiej od siebie odległości.

PRACE NAD REWIZJĄ TARYFY OSOBOWEJ.

Od dłuższego czasu prowadzone są w Min. Komunikacji prace nad rewizją taryfy osobowej. Dane statystyczne i bezpośrednie obserwacje oddziaływania poszczególnych norm na kształtowanie się ruchu osobowego wskazują jak utrzymują miarodajne sfery kolejowe, na potrzebę zmiany normalnych opłat, a w szczególności zmiany wzajemnego utosunkowania się poszczególnych stawek taryfy osobowej. Pociąga to za sobą konieczność szczegółowej i zasadniczej rewizji licznych postanowień ulgowych. Z drugiej wszakże strony względy finansowe nie dopuszczają do przeprowadzenia generalnej obniżki dochodów kolei z ruchu osobowego. Z tego przeto względu prace nad rewizją taryfy osobowej muszą być prowadzone z wielką ostrożnością. Ewentualna zniżka taryfy osobowej mogłaby najwcześniej nastąpić dopiero na jesieni b. r.

PRZED POWSTANIEM RADY GOSPODARKI DRZEWNEJ.

P. minister Przemysłu i Handlu zwrócił się do Związku Izb Przem.-Handlowych R. P., w sprawie delegowania dwóch przedstawicieli Związku Izb do tworzącej się Rady Gospodarki Drzewnej. Instytucja ta jest, jak wiadomo, powołana do reprezentowania interesów całości drzewnictwa (produkcji leśnej oraz przemysłu i handlu drzewnego). W skład Rady wchodzić będzie po 5 przedstawicieli Zrzeszenia Związków Właścicieli Lasów i Rady Naczelnej Związków Drzewnych, po 2 przedstawicieli Związku Izb i Org. Rolniczych i Związku Izb Przem.-Handlowych oraz 7 przedstawicieli Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych. W charakterze przedstawicieli Związku Izb wejdzie niewątpliwie przedstawiciel Izby Przem.-Handlowej w Wilnie oraz jeden ze znawców spraw polityki drzewnej z terenu stolicy.

W związku ze znaczeniem, jakie do powstania Rady Gospodarki Drzewnej przywiązują czynniki rządowe, jak również szerokie zainteresowane koła gospodarcze, należy się spodziewać, że delegowanie przedstawicieli kół gospodarczych do Rady nastąpi w dniach najbliższych.

REWIZJA SIECI SPRZEDAŻY ALKOHOLU.

Ministerstwo skarbu poleciło izbom skarbowym przeprowadzić w terminie do dnia 15 września b. r. rewizję obecnej sieci przedsiębiorstw detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych.

Przy przeprowadzeniu rewizji należy szczególnie zwrócić uwagę na to, iż przy obecnym stanie daje się odczuć zbytnia gęstość punktów sprzedaży napojów alkoholowych w większych miejscowościach ze szkodą dla mniejszych osiedli. Odbija się to ujemnie na interesach monopolu spirytusowego. Izby skarbowe mają baczyć jednak, aby punkty detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych nie były ustanawiane w tak małych osiedlach, w których nie będą mogły być należycie wykorzystane.

Opracowane nowe kontyngenty powiatowe i gminne detalicznych miejsc sprzedaży napojów alkoholowych mają być uzgodnione z urzędami wojewódzkiemi. Przy wprowadzaniu nowej sieci nie należy w żadnym razie likwidować obecnych czynnych przedsiębiorstw detalicznej sprzedaży alkoholu. Wojewódzkie kontyngenty miejsc sprzedaży nie mogą być w żadnym wypadku przekroczone.

Z kroniki żałobnej.

Onegdaj zmarł w 80-tym roku życia błp. **Michał Fränkel** jeden z najstarszych Członków naszego Stowarzyszenia. — Błp. Zmarły był ozdobą kupiectwa naszego a to dzięki niepospolitym zaletom charakteru i niezwykłej inteligencji. — Błp. Zmarły interesował się wszelkiemi objawami życia organizacyjno-społecznego, biorąc w niem żywy udział, oddając się z wielkodusznością i ofiarnością pracom na polu charytatywnem. — Ciężko dotkniętej tą nieodżałowaną stratą Rodzinie błp. Zmarłego, przesyła tą drogą wyrazy serdecznego współczucia

Prezydjum i Wydział
Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców.

Podatek przemysłowy zryczałtowany dla drobnych płatników

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi podała do wiadomości Związku Izb opinję, na jakich podstawach należałoby oprzeć przedłużenie zasady podatku zryczałtowanego dla drobnych płatników, poczynając od roku 1934. W szczególności stanowisko Izby w zarysie streszcza się do następujących postulatów;

Na rok 1934 należałoby przedłużyć zryczałtowanie podatku, zachowując dotychczasowe podstawy wymiarowe.

Z uwagi na spadek obrotów podatek zryczałtowany należałoby zmniejszyć w takim stopniu, w jakim spadły obroty.

W pierwszym rzędzie należałoby uwzględnić redukcję stawek ryczałtu dla przedsiębiorstw handlu spożywczo kolonjalnego z uwagi na scalenie podatku przemysłowego dla poszczególnych artykułów, stanowiących przedmiot ich obrotów.

W stosunku do paragrafu 1 rozporządzenia należałoby dodać, iż korzystać mogą z ryczałtu również i przedsiębiorstwa, które nie były prowadzone w r. 1929 z tem, iż za podstawę do obliczenia ryczałtu przyjąć winno się przeciętny, prawomocny obrót ustalony za lata podatkowe 1930 i 1931 r.

Z kolei Izba podniosła, iż rozciągnąć należałoby możliwość korzystania z instytucji ryczałtu również i na III kategorję świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw handlowych według rozdziału 7-go cz. II lit. A taryfy (zakłady gastronomiczne, restauracyjne, cukiernie, kawiarnie i mleczarnie). W końcu Izba podkreśliła, iż ponownie wystąpić należałoby z wnioskiem o przeprowadzenie w rozporządzeniu zmian, m. in. prawa wniesienia odwołania w wypadku, gdy płatnikowi mimo istniejących u niego wymogów nie przyznano prawa uiszczenia podatku w postaci opłaty zryczałtowanej.

Przedłużenie ułatwień w cenie świadectw przemysłowych

Ponieważ postanowienia okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 22-go marca 1932 r. dotyczące ułatwień w cenie świadectw przemysłowych w związku z akcją zwalczania bezrobocia, częściowo wygasły z dniem 1-go lipca br., co w szczególności odnosi się do ulg, przewidujących zwolnienie od dopłaty do ceny świadectwa przemysłowego wyższej kategorji w wypadkach, gdy w okresie od 1-go stycznia 1933 roku będzie miało miejsce powiększenie ilości zatrudnionych robotników w porównaniu z ilością, przyjętą za podstawę do określenia kategorji świadectwa przemysłowego na rok 1933 — Związek Izb z inicjatywy Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi wystąpił do Ministerstwa Skarbu z szczegółowo umotywowanym wnioskiem o przedłużenie tej ulgi do końca bież. roku.

W związku z powyższem wystąpieniem Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi podaje do wiadomości, iż stosownie do jej wniosku, przedstawionego przez związek izb, Ministerstwo Skarbu obwieszczeniem z dnia 13-go lipca 1933 r. L. D. V. 31939|4|33, skierowanem do wszystkich Izb Skarbowych, przedłużyła do końca b. r. termin, do którego przedsiębiorstwa przemysłowego mogą zwiększać stan załogi robotniczej, ubiegając się równocześnie o zwolnienie od dopłaty z tytułu wyższej kategorji świadectwa przemysłowego.

O rozszerzenie mocy dowodowej uproszczonej księgowości.

Łódzkie sfery gospodarcze podjęły kroki na terenie ministerstwa skarbu celem miarodajnego wyjaśnie-

nia sprawy uproszczonych ksiąg handlowych, interesujący szeroki ogół płatników.

Jak wiadomo, w myśl odnośnych postanowień, księgi handlowe prowadzone na podstawach uproszczonej buchalterji, posiadają moc dowodową, jak normalne prawidłowe księgi handlowe przy wymiarach podatku przemysłowego od obrotu. Sfery gospodarcze zainteresowane są aby powyższy przywilej przysługiwał również przy wymiarach podatku dochodowego.

Dowiadujemy się, iż ministerstwo skarbu przychyla się do tego postulatu, wychodząc z założenia, iż nie zachodzi tu porzeba wydania specjalnego zarządzenia i już w myśl obecnie obowiązujących przepisów uproszczone księgi handlowe mogą służyć za podstawę przy wymiarach podatku dochodowego, jak wszelkie księgi i zapiski osób nieobjętych art. 21 ust. o podatku dochodowym. Art. ten dotyczy osób prawnych (spółek z o. o., sp. akcyjnych i tp.) obowiązanych i nieobowiązanych do publicznego składania rachunków, lecz prowadzących prawidłowe księgi handlowe.

Wobec tego, pożądane uprawnienie posiadają wszystkie osoby fizyczne, prowadzące uproszczone księgi.

„Uniwersalna” poczta polska

PAT donosi: Ministerstwo poczt i telegrafów, licząc się z potrzebami i wymaganiami szerokich warstw ludności, rozszerzyło za kres czynności przedsiębiorstwa państwowego „Polska poczta, telegraf i telefon“, wprowadzając nowe działy służby pocztowej, t. j. sprzedaż znaczków stemplowych losów Polskiej Państwowej Loterji Klasowej oraz wyrobów tytoniowych, tak produkcji Polskiego Monopolu Tytoniowego, jak również dopnszczonych do sprzedaży w Polsce wyrobów obcej produkcji zaopatrzonych etykietą lub banderolą Polskiego Monnpolu Tytoniowego.

Sprzedaż znaczków stemplowych odbywa się we wszystkich urzędach i agencjach pocztowych — a sprzedaż losów loteryjnych zaprowadzona została dotychczas tylko tytułem próby w niektórych urzędach pocztowych w okręgu Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Warszawie, Poznaniu i Bydgoszczy i tylko w miejscowościach, nie posiadających kolektorów prywatnych.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż wyrobów tytoniowych odbywa się w pocztowych hurtowniach o punktach detalicznej sprzedaży, zorganizowanych przy niektórych urzędach pacztowych w sposób i na warunkach ustalonych, aktem koncesyjnym Polskiego Monopolu Tytoniowego.

Tyle oficjalny komunikat.

Gdyby Min. Poczt i Telegrafów chciało istotnie liczyć się z potrzebami i wymaganiami najszerszych warstw ludności, a przedewszystkiem z wymaganiami zdrowego rozsądku, — wówczas pozostawiłoby handel kupcowi, a samo trudniłoby się swojemi sprawami. W dziedzinie Min. Poczt i Telegrafów jest jeszcze tyle do zrobienia, że nie musi ono zaiste odbierać pracy kupcom.

Rozpowszechniajcie „Przegląd Kupiecki”

Wydawca Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter.
Redaktor odpow. Samuel Kurzman. Drukarnia Józefa Fischera, Kraków, Grodzka 62. Telefon 104-12